

Gazeta BIAŁOSTOKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 194 (3423)

Czwartek, 16. VIII, 1962 r.

Cena 50 gr

Kompletne obiekty przemysłowe na eksport

- Do CSRS — fabryka betonu
- Do Ghany — cukrownia
- DO ZSRR — 6 fabryk kalafonii

WARSZAWA (PAP) 15. 8.

Centrala Handlu Zagranicznego „Cekop” podpisała ostatnio szereg umów z różnymi państwami na dostawę kompletnych obiektów przemysłowych.

Związkowi Radzieckiemu dostarczamy 6 kompletnych fabryk kalafonii, 2 zakłady produkcji drożdży oraz ok. 2 tys. ton aparatury chemicznej. Z Mongolią zawarliśmy kontrakt na dostawę urządzeń i maszyn dla wytwórni lekkich betonów oraz cegły silikatowej. Czechosłowacji zakupiła u nas fabrykę betonów komórkowych. Jugoślawii dostarczamy zakład wytwarzający tarcze ściernie. Ghana podpisała z „Cekopem” kontrakt na dostawę cukrowni. Warto zaznaczyć, że będzie to 23 cukrownia polska, jaką wyeksportujemy.

Turecji dostarczamy zakład wzbogacania kopalin. Finlandia i Szwecja zakupiły zbiorniki do paliw. Do Tunisu „Cekop” sprzedał zakład wzbogacania fosforu. W Indonezji rozbudujemy, a w Indiach wybudujemy kopalnię węgla. Z Pakistanem podpisaliśmy kontrakt na budowę dwóch zakładów mechanicznych — wytwórni narzędzi oraz noży do sieczkarni.

Stolica Argentyny bez światła

BUENOS AIRES (PAP) 15. 8.

Wskutek wielkiego pożaru, w stolicy Argentyny unieruchomiona została jedna z największych elektrowni. Wszystkie południowe przedmieścia Buenos Aires i znaczna część miasta zostały pozbawione światła elektrycznego i wody. Staley fabryki i zakłady produkcyjne. Zamknięto sklepy, przerwana została także komunikacja. W szkołach podstawowych zawieszono żaluzje. Brak wody stwarza niebezpieczeństwo epidemii.

O okrucieństwo moralne i nalogowy alkoholizm oskarża Powers swoją żonę

NOWY JORK (PAP) 15. 8.

Gary Powers wniósł we wtorek skargę rozwodową przeciwko swojej żonie, którą oskarża o okrucieństwo moralne i nalogowy alkoholizm. Zona Powersa ma 28 lat. Jak wiadomo, Powers pilotował swego czasu amerykański samolot wywiadowczy „U-2”, który stracony został przez radziecką rakietę przeciwlotniczą w rejonie Szwederska. Skazany na karę więzienia został przez władze radzieckie ułaskawiony i w lutym br. powrócił do USA.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. Przewidywane opady burz. Temperatura maksymalna + 23 st. Wiatry umiarkowane, w czasie burz dość silne południowe.

Nowy, wspaniały sukces nauki i techniki ZSRR

Po kilkudniowym locie grupowym w kosmosie Nikołajew i Popowicz wyładowali pomyślnie Kosmonauci czują się doskonale

„Wostok — 3” — 95 godzin w kosmosie, 64 obiegi wokół Ziemi na trasie 2.600 tys. km.

„Wostok — 4” — 71 godzin lotu, 48 obiegów i około 2 mln km.

MOSKWA (PAP) 15. 8.

Agencja TASS podaje: Program grupowego lotu kosmicznych statków-sputników „Wostok 3” i „Wostok 4”, pilotowanych przez obywateli Związku Radzieckiego, kosmonautów majora ANDRIANA NIKOŁAJEWA i podpułkownika PAWEŁA POPOWICZA wykonany został w całości.

15 sierpnia 1962 roku statki-sputniki wyładowali praktycznie rzecz biorąc równocześnie w z góry wyznaczonym miejscu na terytorium Związku Radzieckiego na południe od miasta Karagandy, w Republice Kazachskiej. Samopoczucie obu kosmonautów jest doskonale.



Kosmonauta — major A. G. Nikolajew. FOT — CAP

Pismo gratulacyjne do bohaterów kosmosu

MOSKWA (PAP) 15. 8.

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR serdecznie gratulowały Andrianowi Nikołajewowi i Pawłowi Popowiczowi pomyślnego dokonania grupowego, długotrwałego lotu w przestrzeni kosmicznej i pomyślnego powrotu na ziemię radziecką.

KC KPZR, Prezydium Ra-

Zgromadzenie SFMD

kontynuuje obrady

W środę VI Zgromadzenie Organizacji Członkowskich SFMD kontynuowało swe prace w komisjach, a wieczorem na posiedzeniu plenarnym.

W tym dniu zebrały się komisje kontynentalne Azji i Ameryki Łacińskiej oraz Międzynarodowe Biuro Turystyki i Wymiany Młodzieży, Międzynarodowy Komitet Ruchów Dziecięcych i Dorastającej Młodzieży, Biuro Sportu i Komisja Dziewcząt.

Lot kosmicznego statku-sputnika „Wostok 3” pilotowanego przez kosmonautę towarzysza Andria Grigoriewicza Nikołajewa trwał 95 godzin. W ciągu tego czasu statek „Wostok 3” dokonał 64 obiegów Ziemi, pokonując trasę długości ponad 2.600 tys. kilometrów.

Czas trwania lotu kosmicznego statku-sputnika „Wostok 4” z kosmonautą towarzyszem Pawłem Romanowiczem Popowiczem, który dokonał ponad 48 obiegów Ziemi, wynosił 71 godzin. Trasa przebyta w tym czasie przez statek „Wostok 4” wynosiła około 2 milionów kilometrów.

Grupowy lot kosmiczny statków-sputników „Wostok 3” i „Wostok 4” trwał 71 godzin.

Zadania naukowe i techniczne nie mające precedensu pod względem czasu trwania lotu kosmicznego statków-sputników „Wostok — 3” i „Wostok — 4” dokonano po raz pierwszy grupowego lotu kosmicznego, wykonane zostały pomyślnie i w całej pełni.

W czasie grupowego lotu kosmicznego po raz pierwszy zrealizowano dwustronną łączność radiową między statkami kosmicznymi. Podczas lotu kosmonauci rozmawiali ze sobą, wymieniali wyniki obserwacji i uzgadniali swe czynności. Uzyskano cenne dane dla zorganizowania łączności w warunkach długotrwałych lotów kosmicznych.

Ciąg dalszy na str. 2



Kosmonauta pplk Paweł Popowicz. CAF — teletext z Moskwy

Otwarcie kampanii wyborczej w Algierii

Algierskie Zgromadzenie Narodowe liczyć będzie 196 miejsc

ALGIER (PAP) 15. 8.

W środę, 15 sierpnia, rozpoczęła się w Algierii kampania wyborcza w związku z głosowaniem 2 września. Kampania będzie zamknięta 30 bm. Upřednio, do soboty 15 sierpnia, komisje wyborcze powinny być powiadomione o kandydaturach osób ubiegających się o 196 miejsc w pierwszym Algierskim Zgromadzeniu Narodowym. Jak wiadomo, głosowanie odbędzie się według zasady większościowej w jednej turze na listy departamentalne. Każdy departament stanowi okręg wyborczy.

Dotychczas nie zgłoszona została jeszcze ani jedna lista kandydatów. Sprawa ta jest przedmiotem dyskusji między Biurem Politycznym Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego i przedstawicielami władz. Biuro Polityczne nawiązuje również kontakty z reprezentantami ludności pochodzenia europejskiego. Ma ona zagwarantowanych 16 miejsc w parlamencie. Interesy ludności pochodzenia europejskiego reprezentuje „komitet działający na rzecz nowej Algierii”.

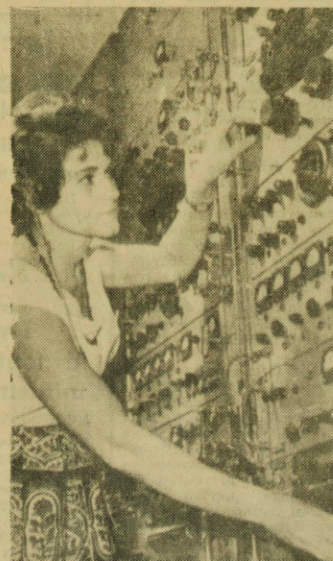
Obserwatorzy zachodni łączą ze sprawą ustalania list wyborczych przybycie do Algieru pewnych osobistości. Od wtorku bawia w stolicy Algierii minister stanu Ben Tobbal i minister do spraw uzbrojenia Bussuf. Oczekiwane jest również przybycie ministra do spraw informacji, Yazida.

Niezawsta Algieria nie pozwoli Francji na kontynuowanie doświadczeń nuklearnych na Saharze

ALGIER (PAP) 15. 8.

Korespondent amerykańskiej agencji AP dowiaduje się w kołach wysoko postawionych osobistości algierskich, że niezawsta Algieria nie pozwoli Francji na kontynuowanie doświadczeń atomowych w centrum Reggane na Saharze. Kola te twierdzą, że jest rzeczą „zupełnie nie do pomyślenia”, aby Algieria mogła tolerować francuskie doświadczenia atomowe na swym terytorium, zwłaszcza w obliczu zgodnych protestów krajów afrykańskich.

Technik W Nikulenkowa przy aparaturze radiowej za pomocą której odbywały się dwustronne rozmowy ze statków kosmicznych „Wostok 3” i „Wostok 4”



CAF — teletext z Moskwy

Zakończenie wstępnych rozmów indonezyjsko- holenderskich

Według oświadczenia rzecznika ONZ, przewodniczącego półoficjalne rozmowy holenderskie i indonezyjskie zakończyły się osiągnięciem porozumienia we wszystkich podstawowych kwestiach.

Korespondent Reutera informuje, że pozostało do uzgodnienia kilka drugorzędnych spraw przed podpisaniem oficjalnego porozumienia.

W toku dwudniowych rozmów prowadzonych w obecności sekretarza generalnego ONZ, U Thanta ustalono, że liczebność wojsk ONZ w okresie przejściowym na terenie Irianu Zachodniego nie przekroczy 1.000 żołnierzy, którzy rekrutować się będą z jednego lub kilku krajów azjatyckich.

Król Afganistanu opuścił ZSRR

MOSKWA (PAP) 15. 8.

Król Afganistanu Moḥammed Zachir Zach opuścił 15 bm. Związek Radziecki udając się w drogę powrotną do kraju.

Na lotnisku w Symferopolu króla żegnali m. in. premier ZSRR Nikita Chruszczow, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew i wiceprzewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Ukrainy Sidor Kowpak.

Król Afganistanu spędził 10-dniowy wypoczynek na południowym wybrzeżu Krymu.

Nkrumah wzywa do walki z kolonializmem

AKRA (PAP) 15. 8.

Prezydent Ghany Kwame Nkrumah wezwał ludność tego kraju do zjednoczenia się w walce z największym wrogiem kolonializmem i imperializmem. W pierwszym przemówieniu wygłoszonym po nieudanych zamachu dokonanych przed dwoma tygodniami, prezydent Nkrumah wypowiedział się także za wzmocnieniem i modernizacją aparatu państwowego w Ghanie.

Nkrumah oświadczył, że bomba rzucona w Kulungu skierowana była nie tylko przeciwko niemu osobie, lecz także przeciwko Ghanie i całej Afryce.

17 lat wyzwolonej Korei Ludowej

KRL-D w gospodarce Azji czołowiec

17 rocznicę swego wyzwolenia przez Armię Radziecką, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna obchodzi pod znakiem wszechstronnych osiągnięć jako kraj, który zalicza się dziś do najbardziej rozwiniętych gospodarczo krajów Azji.

W ciągu 17 lat, KRL-D przekształciła się w kraj przemysłowo-rolniczy, którego produkcja przemysłowa wzrosła ok. 9-krotnie w porównaniu z rokiem 1944, (gdy w tym samym czasie w Korei Południowej produkcja ta spadła do 60 proc. produkcji przedwojennej).

Dzięki pomyślnemu wykonywaniu planów gospodarczych oraz braterskiej pomocy krajów socjalistycznych, Korea Ludowa już w roku ubiegłym produkowała w ciągu 40 dni tyle artykułów przemysłowych, ile w 1944 roku w ciągu całego roku. Przebudowana została gruntownie struktura społeczna i baza techniczna rolnictwa. 90 proc. wsi korzysta już dziś z dobrodziejstwa elektryfikacji. Kilkunastokrotnie zwiększyła się liczba traktorów i innych maszyn rolniczych na wsi — która jest dziś całkowicie uspołeczniona. W ciągu lat planu 5-letniego w miastach oddano do użytku ponad 6 mln m² powierzchni mieszkalnej, wprowadzono obowiązkowe nauczanie podstawowe, rozszerzone oświatę na powszechny obowiązek ukończenia 9-letniej szkoły technicznej, wprowadzono powszechną bezpłatną opiekę lekarską. W okresie tym realne płace robotników i urzędników wzrosły ponad 2 razy.

Obecnie naród koreański realizuje zadania nakreślone w planie siedmioletnim 1961 — 1967, nazwanym planem rewolucji technicznej i rewolucji kulturalnej, a mającym stwo-

żyć trwałą bazę materialno-techniczną socjalizmu w KRL-D. O wielkości tych zamierzeń świadczy fakt, że średnie roczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej wynosiło będzie 18 proc., dzięki czemu w 1967 roku produkcja ta wzrosła w porównaniu do roku 1960 o 3,2 raza. Wiele gałęzi przemysłowych rozwija się będzie jeszcze szybciej, np. wzrost produkcji chemicznej i produkcji traktorów będzie 5-krotny.

W dziedzinie rolnictwa plan 7-letni przewiduje — w wyniku dalszej mechanizacji i zakrojonego na olbrzymią skalę prac irygacyjnych — prawie dwukrotne zwiększenie produkcji żywności, wzrost o 3,9 raza produkcji mięsa, o 6,4 raza — jaj i o 9,5 raza — mleka.

Bliższe 2,5-krotnie wzrosła w roku siedmiolatki w porównaniu z okresem minionych 7 lat nakłady na budownictwo. Jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, to miasta koreańskie otrzymają 600 tys. nowych mieszkań, a wieś 600 tys. nowych domów mieszkalnych.

W dziedzinie oświaty szczególny nacisk położony będzie na kształcenie kadry technicznej — inżynierskiej, przy czym przewiduje się przygotowanie 176 tys. inżynierów i 160 tysięcy techników. W związku z tym liczba wyższych uczelni wzrośnie prawie dwukrotnie, a ilość szkół zawodowych i techników — 25 razy.

Dzięki realizacji planu 7-letniego dochód narodowy KRL-D wzrośnie w porównaniu do 1960 roku 2,7 raza. Plan zakłada pełną likwidację systemu podatków oraz systematyczne obniżenie cen artykułów ościennych. Dzięki czemu realne dochody społeczeństwa ulegną podwojeniu.

Nikołajew i Popowicz wylądowali pomyślnie na Ziemi

Ciąg dalszy ze str. 1

Wszystkie urządzenia i agregaty statków kosmicznych oraz znajdujące się na ich pokładach aparatura naukowa, funkcjonowały bez zarzutu w ciągu całego lotu, od chwili startu do chwili lądowania.

Kosmonauci radzieccy po mistrzowsku dokonali tego skomplikowanego lotu, sterując statkami i wykonując ściśle według wyznaczonych zadań wielki kompleks badań naukowych.

Dane obiektywne lekarskiej kontroli stanu zdrowia kosmonautów, która trwała w ciągu całego lotu wykazały, że kosmonauci radzieccy Nikołajew i Popowicz znieśli doskonale wprowadzenie statków na orbitę oraz wylądowanie na Ziemi.

W tym wspólnym locie Andrian Nikołajew i Paweł Popowicz dali dowód wyjątkowej odwagi, wykazując wobec całego świata szlachetne cechy moralne człowieka radzieckiego.

Lot kosmonautów radzieckich Nikołajewa i Popowicza jest nowym doniosłym etapem na drodze do pokojowego opanowania kosmosu.

W wyniku grupowego lotu statków-sputników „Wostok 3” i „Wostok 4” uzyskano materiały o ogromnej wartości naukowej i technicznej, które będą miały wyjątkowo doniosłe znaczenie dla dalszego opanowania przestrzeni

kosmicznej i dla realizacji odwiecznego marzenia ludzkości — lotów w kierunku innych planet i światów.

Podczas zespołowego lotu kosmonauci radzieccy ustanowili kilka rekordów światowych, zaś główni autorzy tego wyczynu — uczeni i konstruktorzy radzieccy — zdobyli pierwszeństwo w kilku dziedzinach techniki astronautycznej.

Nikołajew jest obecnie posiadaczem rekordu czasu trwania lotu kosmicznego i długości przebytej trasy. Razem z Popowiczem ma rekord czasu trwania lotu zespołowego.

Po raz pierwszy podczas lotu Nikołajew i Popowicz, dwaj ludzie rozmawiali ze sobą w kosmosie przez radio.

Po raz pierwszy również telewizor na ziemi oglądał bezpośrednio transmisję TV z kosmosu, widzieli i słyszeli ludzi oddalonych od ziemi o 200 kilometrów i poruszających się z prędkością 28.000 km na godzinę.

Po raz pierwszy dwaj piloci polecili poza ziemię z jednego kosmodromu w ciągu niespełna 24 godzin. Jaki to jest wyczyn — o tym najlepiej wiedzą dziś na przykład Canaveral, gdzie bezpośrednio przygotowania do startu jednej kabiny „Mercury” (z człowiekiem na pokładzie) trwają kilka tygodni.

Po raz pierwszy wreszcie zadano wysłać poza ziemię dwa aparaty jeden po drugim z taką prędkością, iż znalazły się one na prawie identycznych orbitach wokół ziemskiej i leciały tak blisko siebie, iż piloci widzieli wzajemnie swoje statki.

Uczni całego świata otrzymawszy wiadomość o wylądowaniu Nikołajewa i Po-

powicza, jeszcze raz ogłosili obszerny komentarz na temat wyprawy. Specjaliści Wschodu i Zachodu dość zgodnie obliczają, że w oparciu o kosmos Związek Radziecki ma obecnie nad Stanami Zjednoczonymi przewagę 2—3 lat. Wszyscy też są zdania, iż Związek Radziecki będzie mógł umieścić człowieka na Księżycu mniej więcej na trzy lata przed Stanami Zjednoczonymi.

WYDOSTAWIENIE
NOWY JORK, LONDYN, PARYŻ (PAP) 15. 8.

Wiadomość podana przez agencję TASS o pomyślnym wylądowaniu dwóch kosmonautów radzieckich w przewidzianym rejonie ZSRR poruszyła z bliską prędkością wszystkie największe agencje prasowe świata.

Amerykańskie agencje prasowe UPI i AP przerwały nadawanie wiadomości, by podać „błyskawicę” donoszącą o lądowaniu statków „Wostok-3” i „Wostok-4”. Doniesienia agencji zostały powtórzone przez prawie wszystkie rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne.

Wiadomość o lądowaniu radzieckich statków kosmicznych w odstępach 6-minutowych komentowana jest w USA jako jeszcze jeden dowód ogromnej precyzji radzieckiej nauki kosmicznej.

Również brytyjska agencja prasowa „Reuter” przerwała swój normalny serwis, by na bieżąco informować o nowym sukcesie kosmonautyki radzieckiej. Wiadomość odebrana z Moskwy powtórzona została przez rozgłośnie „BBC” i inne brytyjskie stacje radiowe i telewizyjne.

„Nikołajew i Popowicz wylądowali w oznaczonym miejscu. Obaj czują się świetnie” — oto pierwszy sygnał fran-

Kosmonauci czuli się w kosmosie „jak w domu”

MOSKWA (PAP) 15. 8.

Równocześnie lądowanie obu kosmonautów w ściśle wyznaczonym rejonie zaledwie 6-minutowa przerwa, jest zdumiewającym osiągnięciem radzieckiej nauki i techniki kosmicznej — oświadczają wiceprezes Akademii Nauk ZSRR Aleksander Topczijew w wywiadzie udzielonym korespondentowi agencji TASS.

Aleksander Topczijew podkreślił, że „w tych dniach

Incydent na granicy między Hondurasem i Nikaragą

BUENOS AIRES (PAP) 15. 8.

Do poważnego incydentu doszło we wtorek na granicy między środkowo-amerykańskimi państwami Nikaragą a Hondurasem. W wyniku starcia zbrojnego zginęło 5 osób.

Dymisja argentyńskiego ministra obrony

BUENOS AIRES (PAP) 15. 8.

Jak donosi korespondent agencji France Presse, prezydent Argentyny, Guido, przyjął dymisję ministra obrony Cantillo. Jego obowiązki ma przejąć tymczasowo minister spraw wewnętrznych Adrogue.

Kosmonauci czuli się w kosmosie „jak w domu”

Wieloletni uczeni byli zaskoczeni, że w dziedzinie opanowania przestrzeni kosmicznej. Grupy lotu na wyznaczonych orbitach — to zapoczątkowanie zbiorowego a więc najbardziej owocnego badania wszechświata.

Lot ten „ogromnie wzbogacił nasze pojęcia o wpływie warunków lotu kosmicznego na człowieka. Olbrzymie znaczenie naukowe i praktyczne ma doświadczanie kosmonautów, którzy wykorzystali i precyzowali działania poszczególnych urządzeń aparatur pokładowej według wskazań z Ziemi. Piloci obu statków kosmicznych badali na orbicie możliwości koordynacji swego działania w przestrzeni kosmicznej.”

Sukcesem uwiecznione zostały wysiłki biologów zmieniających do stworzenia w statku kosmicznym warunków „ziemskich”. Kosmonauci Nikołajew i Popowicz czuli się w kosmosie „jak w domu”.

Użytko dane doświadczalne o pierwszej w świecie dwustronnej łączności radiowej „Kosmos — Kosmos”. Nawigacja takiej łączności — wskazał Topczijew „jest doniosłym osiągnięciem naukowo-technicznym, które umożliwiło przybliżenie się do rozwiązania problemu wzajemnej łączności przyszłych stacji międzyplanetarnych”. Przestrzeń okołoziemską do wysokości 300 km — powiedział Topczijew — przestała być „niewiadomą” i przekształciła się w olbrzymie laboratorium badawcze.

cuskiej agencji prasowej AFP, nadany po przerwanym w połowie poprzedniej wiadomości. W chwili potem wiadomość ta została powtórzona przez rozgłośnie radiowe w Paryżu oraz radiostację „Radio-Luksemburg”.

Prowokacje na granicy Kambodży

DELHI (PAP) 15. 8.

Szef państwa Kambodży, książę Norodom Sihanouk poinformował we wtorek na konferencji prasowej w Phnom Penh o nowej, poważnej prowokacji przeciwko Kambodży ze strony Syjamu. Prowokacja miała miejsce w rejonie świątyni Pra-Bihar, w północno-zachodniej części kraju. Jak wynika z danych, będących w posiadaniu sztabu generalnego sił zbrojnych Kambodży, w dniu 12 bm. oddział wojsk syjamskich wtargnął na terytorium kambodżańskie i zaatakował posterunek wojskowy, znajdujący się w znacznej odległości od świątyni.

70 mln zł dochodu uzyskały PGR-y na Pomorzu w roku ubiegłym

BYDGOSZCZ (PAP) 15. 8.

Zwiększenie pogłowia bydła do 53 sztuk na 100 ha, zamiast zaplanowanych 45, plany zbóż wyśże o 2 q z ha niż w r. 1960 — oto dwie najważniejsze pozycje PGR-owskiego bilansu na Pomorzu za ub. rok gospodarczy. Gospodarstwa państwowe tego rejonu zamknęły go zyskiem 70 mln zł.

Stanowisko po Fraenkle wciąż wakuje

BONN (PAP) 15. 8.

W bońskim ministerstwie sprawiedliwości wciąż jeszcze wakuje stanowisko prokuratora generalnego zwolnione po dymisji Wolfganga Fraenka, który został zmuszony do ustąpienia w związku z opublikowaniem przez władze NRD obciążających go materiałów. Jak podkreśla amerykańska agencja UPI, minister sprawiedliwości Stammerger zamierza obecnie osobiście zająć się poszukiwaniem odpowiedniego kandydata. Agencja dodaje jednak, że kradzież osób, spośród których może zostać wybrany nowy prokurator generalny jest nadal niewielki. Tym bardziej, że poszukuje się kandydata o „czystej” przeszłości.

Nowa bomba w Madrycie

PARYŻ (PAP) 15. 8.

W dwa dni po ostatniej eksplozji nowa bomba została znaleziona we wtorek w centrum Madrytu. Bomba została na czas rozbrojona. Zamachowców nie ujęto. Korespondent agencji France Presse, który uzyskał te informacje przypomina, że od czasu ostatnich strajków liczne bomby, by eksplodowały w Madrycie, Barcelonie i Walencji. Poprzednia fala zamachów bombowych datuje się z wiosny 1960 r. Eksplozje bomb zapalających zranili wówczas liczne osoby i spowodowały poważne straty materialne.

KRAJ ZE ŚWIATA

■ OSŁO — Ambasador polski w Norwegii, K. Doroszył złożył oficjalną wizytę w Narviku i Andenes, gdzie znajdują się groby polskich żołnierzy poległych w 1940 r. w walkach o Narvik.

Ambasador Doroszył złożył również u stóp pomnika, wzniesionego na cześć poległych żołnierzy polskich.

■ OPOLE — W Zdzieszowicach rozpoczęła się budowa nowego zakładu koksowniczego, który dać będzie na dobę 4 tys. ton koksu, tj. dwa razy więcej, niż produkuje istniejący już tam zakład koksowniczy. Zdzieszowice dostarczą więc będą tyle koksu, ile daje go obecnie największa koksownia w kraju — w Nowej Hucie.

■ WASHINGTON — Wbrew opinii szefa nowojorskiego prezydenta Kennedy wydał zakaz przeprowadzenia strajku personelu Panamairu. Władze Airway w okresie najbliższych 60 dni. Strajk, w którym miało wziąć udział 10.000 pracowników obsługujących lotniska amerykańskie, proklamowany został po fali różnorodnych w sprawie nowej umowy zbiorowej.

■ SYDNEY — Lepiej późno, niż wcale — tej dewizy przestrzega się jak widać, w Australii. Mógł się o tym przekonać w tych dniach jeden z mieszkańców Bundury w Zachodniej Australii. Właściciel kamienia myślni zaalarmowany przez jego ojca w Anglii jeszcze w roku 1958. Kamień ten został niedawno wydobyty z wrażliwej skały, którą przed 64 laty zatonął w wybrzeżu Australii.

■ RZESZÓW — W miejscowości Drohoń w pow. Przemyskim groziły groźby w zabudowaniach Feliksa Wrócy. W wyniku pożaru spłonęły dwie stodoły naladowane zbożem, dwie młocarnie, wiele sprzętu rolniczego itd. Ogólna suma strat przekroczyła 200 tys. zł.

Przyczyną pożaru były, gości, który przybył do Feliksa Wrócy, w odwiedziny. Po „zakrapianej” kolacji udał się na nocleg do stodoły. Tu zapalił papierosa, zasnął na skutki nie trzeba było długo czekać.

■ SZKOTOLIM — Na wysokości 5 tys. metrów nad dachami Szkotolimy odbył się ślub świąteczny szwedzkiego świątecznego księdza, księdza Karla Hallberga z świątelnia przedkościelną, Brigit Petranberg.

Na pokładzie samolotu znajdował się szwedzki urzędnik stanu cywilnego oraz pastor. Świadkami ślubu byli stewardessa i steward.

ZE SPORTU

A klasa

W niedzielnych spotkaniach klasy A padły następujące wyniki: Zubr Białostok — Gwardia Białostok 1:3, Cresovia Siemiatycze — Husar Nurzec 4:4, LZS Szepeletowo — LZS Uhowo 2:2, Tur Turośl Kościelna — Puszcza Hajnówka 2:7, Jagiellonia Białostok — Ognisko Białostok 2:3, Wissa Szczuczyn — Wigry Suwałki 5:0, LZS Suchowola — Orzeł Kolno 1:5, Promień Mońki — Czarni Olecko 2:1, Mazur Elk — LKS Łomża 3:2, (Cresovia Góldap pązo-wała).

GRUPA I			
1. Puszcza	4:0	19:3	
2. Gwardia	4:0	14:3	
3. Ognisko	4:0	7:2	
4. Cresovia	3:1	6:5	
5. Zubr	2:2	4:5	
6. LZS Uhowo	1:3	3:4	
7. Husar	1:3	6:15	
8. LZS Szepeletowo			
	1:3	3:14	
9. Jagiellonia	0:4	4:6	
10. Tur Turośl Kośc.	0:4	2:11	

GRUPA II			
1. Promień	4:0	5:3	
2. Wissa	3:1	7:2	
3. Orzeł	3:1	7:3	
4. Mazur	2:0	3:2	
5. Czarni	2:2	4:2	
6. Cresovia	0:2	2:3	
7. LKS	0:4	4:6	
8. LZS Suchowola	0:4	1:8	
9. Wigry	0:4	2:8	

Narada w BOZB

BOZB organizuje w najbliższy piątek 17 bm. o godzinie 10-tej w sali konferencyjnej Związku Zawodowców naradę kierowników i trenerów sekcji bokserskich. Tematem narady będzie zbierający się sezon bokserski. (r)

Od lotów orbitalnych - do międzyplanetarnych

■ Loty mjr. Nikołajewa i ppłk. Popowicza — kontynuacja ważnego etapu badań ■ Na trasach długości dziesiątków milionów kilometrów ■ W planach — loty 15—20-dniowe, a także w coraz większej odległości od Ziemi ■ „Kosmosy” przecierają trasy podróży międzyplanetarnych ■ Loty orbitalne — kolejny etap do startu na Księżycu, Wenus i Marsa.

Loty radzieckich pilotów-kosmonautów nr 3 i 4 mjr. Andriana Nikołajewa i ppłk. Pawła Popowicza — powiększyły „rodzinę” założonych wypraw orbitalnych, zapoczątkowanych przez Gagarina i Titowa, a kontynuowanych również przez amerykańskich pilotów kosmicznych — Glenna i Carpentera. W rozwoju kosmonautyki światowej ten właśnie etap załogowych wypraw orbitalnych stanowi kluczowe ogniwo przed wyjściem człowieka poza próg kosmosu i wędrówką po dalekich szlakach międzyplanetarnych.

W trakcie jego realizacji naukowcy wielu specjalności poraz pierwszy zdobyli ogromny zasób wiedzy o praktycznej możliwości wypraw człowieka w kosmos. Loty te dowiodły m. in., że pilot-kosmonauta może zupełnie normalnie znosić warunki lotu kosmicznego na wszystkich jego etapach, że w stanie nieważkości może normalnie pracować, spać, jeść, swobodnie koordynować swoje ruchy oraz zachowywać pełną sprawność umysłową i fizyczną. A wszystko to przez dłuższy okres czasu.

Już po lotach Gagarina i Titowa wybitny radziecki specjalista z dziedziny medycyny kosmicznej, prof. W. Parin stwierdził, że można odbywać długotrwałe wielodniowe loty w kosmos.

LOTY KOSMONAUTÓW Nikołajewa i Popowicza są dalszym potwierdzeniem i realizacją tej tezy. Wskazują na to wszystkie meldunki przekazane przez pilotów na Ziemię. Nie ulega wątpliwości, że wyprawy statków Wostok III i IV dostarczą nowych, cennych danych m. in. o zachowaniu się organizmu w stanie nieważkości, o możliwościach i sposobach utrzymywania łączności między pojazdami kosmicznymi itd.

Być może potwierdzą się także przypuszczenia radzieckich specjalistów, że zaburzenia, które występowały u Titowa (zjawiające się co pewien czas zawroty głowy w stanie nieważkości) były jedynie wynikiem pewnych osobliwych fizjologicznych reakcji organizmu Titowa.

Ten właśnie problem i wiele do niego podobnych wymagają dalszych badań. A odpowiedź na nie mogą dać jedynie kolejne orbitalne loty kosmiczne.

Trasy tych lotów będą przebiegały w obszarach już zbadanych z tym, że będzie zwiększała się ich długość. Już nie w setkach tysięcy, a w milionach i dziesiątkach milionów kilometrów będą liczone przyszłe trasy kosmiczne pilotów.

Zdaniem wspomnianego już poprzednio prof. Parina, loty 15—20-dniowe („Wostoki” w swej obecnej wersji obliczone są na 10 dni lotu) można będzie realizować przez doskonałe stosowane dotychczas metod zapewnienia kosmonaucie niezbędnych do życia warunków. W praktyce oznacza to zwiększenie żywnościowych „zapasów” kosmonauty, ilości tlenu itd. A co za tym idzie zwiększenie masy samych statków kosmicznych.

WYDAJE SIĘ, że Związek Radziecki dysponuje już od przeszło roku statkiem kosmicznym zdolnym do 15—20-dniowych podróży. Jego prototypem był radziecki satelita-gigant o masie prawie 6,5 tony, wysłany w ZSRR 4 lutego 1961 r. Sącząc z wielkością tego statku, podróż w nim mogłoby odbyć nawet dwóch lub trzech kosmonautów.

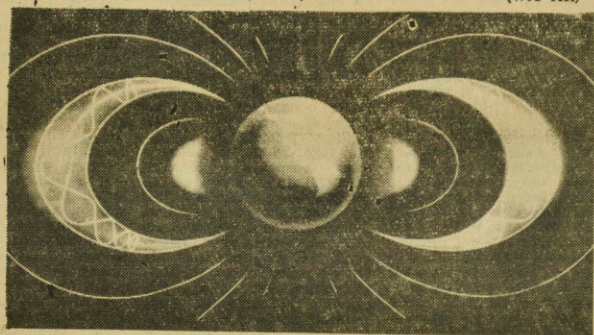
Inny wariant kolejnych lotów orbitalnych — to podróże kosmiczne na coraz większe odległości od Ziemi. Rekordzistą w tej dziedzinie jest na razie w dalszym ciągu Gagarin. Spośród wszystkich pilotów kosmicznych, wzniósł się on najwyżej ponad nasz glob i osiągnął wysokość 327 km.

W wypadku lotów coraz bardziej oddalonych od Ziemi sprawa wydaje się trudniejsza od wypraw długoterminowych, przede wszystkim ze względu na pasy radiacji okołozemskiej, których właściwości nie są jeszcze w pełni zbadane. Pasy te bada m. in. ostatnia seria radzieckich satelitów „Kosmos”, które penetrując przestrzeń okołozemską do wysokości 1600 km badają stopień niebezpieczeństwa grożącego przyszłym kosmonautom. Z pewnością wiele jeszcze istniejących zagadek kosmosu znajdzie odpowiedź w wynikach badań tej serii satelitów. A wtedy człowiek uda się w podróż na coraz wyższe orbity.

SPUTNIKI serii „Kosmos” torują człowiekowi drogę na coraz wyższe piętra przestrzeni międzyplanetarnej. Krótko przed startem kosmonautów nr III i IV — prof. Dobronawow — jeden ze współtwórców radzieckich sukcesów astronautycznych — mówiąc o dalszych etapach badania przestrzeni kosmicznej stwierdził, że choć mogą one być kierowane w różnych kierunkach, to jedno nie ulega wątpliwości — kontynuowane będą bardziej długotrwałe loty kosmiczne wokół Ziemi oraz wyprawy na coraz większe odległości od niej.

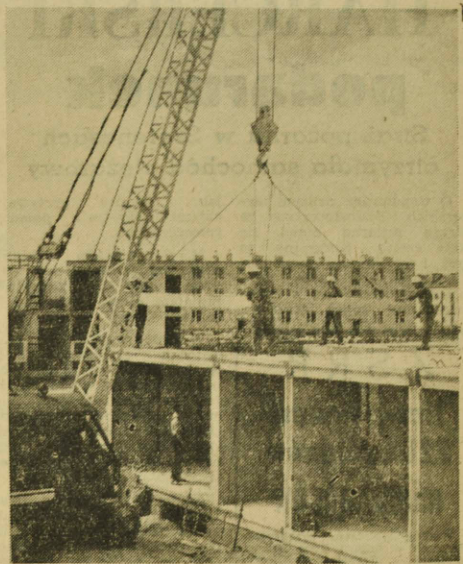
LOTY ORBITALNE zapoczątkowały systematyczne wyprawy człowieka w kosmos na pilotowanych i spotykających się w przestrzeni statkach kosmicznych. I jako takie stanowią ważny etap przejściowy do budowy platform satelitarnych, do lotów międzyplanetarnych na Księżycu, Wenus, Marsa i do innych planet układu słonecznego. Nastąpią one, być może, o wiele szybciej niż się spodziewamy.

Teodor ZUBOWICZ (WIT-AR)



Pasy radiacji okołozemskiej.

Osiedle „Prototypów”



Przedsiębiorstwo Budownictwa Doświadczalnego buduje przy ulicy Obrzeźnej na Służewcu w Warszawie w tzw. osiedlu „Prototypów” eksperymentalne budynki wykonane ze sztukbetonów oraz inne budynki stawiane różnymi metodami, z reguły wielokondygnowymi. Zastosowano tu różnorodne formy architektoniczne domków jednorodzinnych, wolnostojących, szeregowych, kilkupiętrowych bloków, wysokościowców i punktów, jednak pod względem urbanistycznym osiedle stanowić będzie jedną całość.

NA ZDJĘCIU: montaż płyty sufitowej na jednej z budów w osiedlu „Prototypów”. CAF — fot. RZEPECKI

Nasza gospodarka w 1963 roku

73 proc. wzrostu produkcji dzięki zwiększeniu wydajności pracy

■ Zatrudnienie w gospodarce społecznej — 7736 tys. osób ■ Największy przyrost zatrudnienia w przemyśle ■ Wydajność pracy wzrosła o blisko 5 proc.

Wytoczne do Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1963 zawierają szereg ważnych dyrektyw w dziedzinie zatrudnienia i wydajności pracy. Do najważniejszych z nich niewątpliwie należy należeć postanowienia zmierzające do poważnego ograniczenia przyrostu zatrudnienia i uzyskania w maksymalnym stopniu zwiększenia produkcji dzięki wzrostowi wydajności pracy.

Wytoczne przewidują, że w przyszłym roku zatrudnienie w gospodarce społecznej zwiększy się jedynie o 482 tys. osób (2,4 proc. więcej niż w tym roku) i że łączna ilość zatrudnionych wyniesie 7.736 tys. osób. Najwięcej nowych pracowników zatrudni przemysł — ok. 55 tys. osób, o ok. 39 tys. zwiększy się liczba zatrudnionych w usługach kulturalnych i społecznych, a o 34 tys. — w budownictwie.

Stosunkowo niewielki wzrost zatrudnienia przy równoczesnym zadaniu zwiększenia produkcji przemysłowej co najmniej o 6,4 proc. oznacza konieczność szybkiego wzrostu wydajności pracy. Wytoczne przewidują więc, że wydajność wzrośnie w przemyśle co najmniej o 4,6 proc., a w budownictwie — o 4,8 proc. Generalnym zadaniem przyszłorocznego planu jest osiągnięcie poprzez wzrost wydajności pracy przynaj-

mniej 73 proc. planowanego zwiększenia produkcji przemysłowej.

Jak podkreśla uchwała rządu, decydujące znaczenie dla realizacji zamierzeń w zakresie podniesienia wydajności pracy mieć będzie wykonanie zadań w dziedzinie postępu technicznego, uchwalczone na ostatnim Plenum KC PZPR. (AR)

23 sierpnia

Święto Lotnictwa

„Skrzydlaty” dorobek

Imponujący jest dorobek naszego lotnictwa: w ciągu ośmiu lat ubiegłych jak i zarówno lotnictwo cywilne, jak i przemysłowe osiągnęły stale powiększanie się udziału w gospodarce narodowej.

Obecnie „Lot” łączy Polskę liniami lotniczymi z 16 państwami Europy oraz Warszawę z 4 miastami wojewódzkimi. Ogólna długość linii „Lotu” sięga 15 tys. km. Polskie samoloty przewożą rocznie ponad 200 tys. pasażerów (z tego ponad 80 tys. na liniach zagranicznych) oraz ok. 4 tys. ton towarów.

Istnieje zespół lotnictwa samolotowego, niesie obciążenie chorą w całym kraju. Lotnictwo samolotowe, istniejące załadowe od 4 lat, może nie wykazać poważnych osiągnięć, mają na swym konali w tym czasie ok. 30 tys. lotów, przelatując ponad 5 mln km.

W 36 areokubach kształcą się piloci sportowi. Przebywają oni w powietrzu na samolotach CSS-13 „Junk”, „Jak-18” i „Zilen-26” do 50 tys. godzin rocznie. Młode kadry szybowcowe przygotowują sześć szkół. Nasi piloci sportowi i szybowcy i spadochroniarze, mają na swym koncie liczne tytuły mistrzów świata i rekordowe wyniki.

Podstawa dotychczasowego i dalszego rozwoju lotnictwa jest kilkanaście fabryk. Obok nowoczesnych samolotów wojskowych budujemy krajowe samoloty wielozadaniowe, turystyczne, sportowe, szkolno — treningowe, śmigłowce, szybowce. Dodać warto, że nasz sprzęt lotniczy eksportujemy jest do 30 krajów, w tym do najbardziej uprzemysłowionych, jak ZSRR, USA, NRD, Francja. (AR)

Pierwsza encyklopedia gospodarcza ZSRR

Wydawnictwo encyklopedii radzieckiej przystąpiło do opracowywania pierwszej radzieckiej encyklopedii gospodarczej, której pierwszą część nosi nazwę: „Przemysł i budownictwo”. Encyklopedia podzielona została na działy obejmujące poszczególne gałęzie przemysłu. Pierwszą jej tom ukazuje się we wrześniu br.

(PAP)

Karakuły z Turkmenii cieszą się powodzeniem

1.200 tys. skórek karakulskich wyprawiono w tym roku w Turkmenii. W porównaniu z rokiem ubiegłym znacznie zwiększył się procent skórek zaliczonych do I gatunku. Kolchozy, zajmujące się hodowlą, sprzedają państwu około 80 tys. skórek najbardziej cennych karakulów popielatych — dwa razy więcej niż w roku 1960. Karakule turkmeńskie cieszą się dużym powodzeniem na zagranicznych targach futrzarskich w Leninogradzie. (PAP)

Inspirować i kierować

Miejsce dla racjonalizacji

Gdy mówimy o postępie technicznym, o odpowiedzialności przedsiębiorstwa za jego rozwój, to zawsze wskazujemy na rolę i znaczenie racjonalizacji. Bo nie ulega wątpliwości, że chociaż żyjemy w dobie rewolucji technicznej, to przecież działalność zawodowej wynalazczości przynosi naszej gospodarce olbrzymie korzyści. Tylko w roku ubiegłym wartość wykorzystanych projektów racjonalizatorskich w kraju oceniano została na około 2 miliardy złotych. Liczba Klubów TIR, pracujących pod opieką związków zawodowych, wzrosła do 3014, skupiając 134 tysiące członków.

Albo stosowanie pomysłów racjonalizatorskich przynosi nie tylko efekty oszczędnościowe. Nawet w nowoczesnych zakładach istnieją przestarzałe metody pracy, a także występują różnego rodzaju trudności. Czyż trzeba więc angażować instytuty naukowe? Bardzo często zaowocować może stara kadra pracowników, przyczyniając się do usprawnienia produkcji.

EFEKTY JEDNEGO ROKU

Z zadowoleniem możemy zatem stwierdzić fakt znacznego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego na Białostocczyźnie. W roku ubiegłym zastosowano w produkcji 428 projektów o wartości ponad 8 milionów złotych. Gdy jeszcze w roku 1960 działało tylko 26 Klubów Techniki i Racjonalizacji, to obecnie istnieje 81 KTR. Najlepiej rozwinięta się wynalazczość w zakładach przemysłu włókienniczego i w budownictwie.

Co wpłynęło na aktywizację racjonalizatorską w tych branżach? Przede wszystkim, po reorganizacji, do zarządów zakładów klubów wybrani zostali ludzie, którzy swoją postawą społeczną zapewniają ożywioną działalność tych zespołów. Opracowane zostały też konkretne programy pracy. Wiele pożytku (na przykład w BZPW Im. Sierżanta „BZP” „Fasty” i w Fabryce Pluszu) przynosi tu opieka kół zakładowych NOT, pomoc dyrekcyj, organizacji partyjnych i związkowych.

Na wyróżnienie zasługują także KTR przy Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego, który służy doświadczeniami i pomocą racjonalizatorom z innych przedsiębiorstw budowlanych. W rezultacie wartość zobowiązań, które zostaną wykonane w bieżącym planie 5-letnim, wynosi w białostockim budownictwie ponad 11 mln złotych.

W województwie naszym jest więcej dobrze pracujących zakładów klubów racjonalizacji. Należy podkreślić osiągnięcia racjonalizatorów z Fabryki Sklejek w Dołdach, Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego w Augustowie, Ogrzeu Lasów Państwowych w Białymstoku i Hajnowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego. Odpowiednio urządzone lokale klubowe, czyntelność prasy fachowej, współpraca NOT i rad zakładowych — to niewątpliwie elementy dobrej pracy i wyników.

GDY BRAK ZAINTERESOWANIA

Niemniej te pozytywne przykłady nie odzwierciedlają prawdziwej sytuacji w białostockiej zakładowej wynalazczości. Niestety, zbyt wiele jest jeszcze zaniedbań.

ciąg dalszy na str. 4

Bizuteria dla całego świata

Już 150 tys. widzów oglądało czeską wystawę „Bizuteria dla całego świata” w mieście Jablonec nad Nysą. W jednym tylko dniu wystawę odwiedziło prawie 17 tys. osób. Większość zwiedzających stanowią kobiety.

HARCERSKI podarunek

Straż pożarna w Szerenosach otrzymała samochód ciężarowy

O współpracy drużyn harcerskich Białostoczczyzny ze strażą pożarną mówi się dość często. Korzystna to jest i pożyteczna współpraca. Dzięki niej nasza młodzież zapoznaje się z odpowiedzialną pracą strażaka,

jak również przyswaja zwyczaj niesienia pomocy społeczeństwu.

24 harcerskie drużyny przeciwpożarowe, jakie istnieją na Białostoczczyźnie najlepiej chyba świadczą o tej współpracy.

W dniu wczorajszym Białostocka Chorągiew ZHP przekazała straży pożarnej bardzo cenny podarunek. Jest to samochód ciężarowy marki „Studebaker”. Samochód jest w bardzo dobrym stanie. Po kapitalnym remoncie, przebieg jego wynosi zaledwie 72 kilometry.

Komenda Powiatowa Straży Pożarnej w Białymstoku przekazała z kolei harcerski podarunek najaktywniejszej OSP w powiecie, ze wsi Szerenosy.

OSP w Szerenosach istnieje od 1955 roku. Skupia ona 45 członków i corocznie na zawodach rejonowych OSP zdobywa pierwsze miejsce.

27 lipca br. gdy nad częścią naszego województwa przechodziła burza, w Szerenosach wybuchł groźny pożar. Tylko dzięki umiejętnej akcji strażaków pożar ten w porę został zlikwidowany.

— Z harcerskiego podarunku jesteśmy niezmiernie zadowoleni — powiedział naczelnik OSP w Szerenosach ob. Wacław Bielecki. — I dołożymy wszelkich starań, aby jeszcze lepiej chronić ludzkiego mienia przed pożarem.

Wartość harcerskiego podarunku wynosi około 100 tysięcy złotych. (Wb)

DACHY z papieru

W Związku Radzieckim przeprowadzono ciekawy eksperyment polegający na użyciu papieru do krycia dachów. Eksperyment ów polegał na przesygnięciu emulsją bitumiczną odpowiednio spreparowanej makulatury. Powstało w ten sposób tworzywo zwane benitem.

Dachy z benitem wytrzymują bez remontu 10 lat. Pokryte dodatkowo z wierzchu i od spodu minią — 20 lat. (AR)

Ogrzewanie z ziemi

Na Kamezacie (ZSRR) w zbiorach gorącej wody znajdują się na głębokościach paruset metrów, temperatura wody dochodzi do 200 st. C. Dzięki tej okoliczności miasto Pietropawłowsk ma otrzymać ogólniejszą sieć ogrzewania energią geotermiczną. (AR)

Z wędrówek po kraju



Fragment ul. Piłnej.
CAF — fot. Uchymiak

▼
G
D
A
N
S
K
▲

Białystok — Zambrów — Siemiatycze — Łapy

Coraz więcej ziarna w magazynach

Rolnicy powiatu białostockiego coraz liczniej przywożą do magazynów zboże na obowiązkowe dostawy. Do punktu skupu w Dobrymnie, Antoni Adamski dostarczył 475 kg zboża, wykonując plan dostaw obowiązkowych w 100 proc. W pełni plan dostaw zrealizowali również Antoni Filip (291 kg), Józef Kurowski — 884 kg i Władysław Mściwojewski — 615 kg zboża.

Z dostawą ruszyli także rolnicy z Choroszczy. Np. Henryk Bartoszewicz wykonał swój plan roczny, przywożąc 313 kg zboża oraz Stanisław Lewonowski — 385 kg.

Rolnicy powiatu zambróskiego zakończyli żniwno. Obecnie trwają omloty i dostawy. W całości plan wykonali m. in. Tadeusz Nowowiejski (220 kg), Wacław Si-

korski ze wsi Targoniew Wielkie dostarczył 2200 kg, a Tadeusz Zajkowski — 1500 kg zboża.

Coraz częstsze dostawy zboża notuje się na terenie powiatu Siemiatyckiego. Coroczne plany dostaw wykonali: Kazimierz Wiśniewski, Czesław Parzonko, Kazimierz Grzeszczuk i Władysław Kurek ze wsi Mierzynówka, (fr)

Punkt skupu zboża w Łapach rozpoczął w wtorek przyjmowanie pierwszych zbiorów z terogorczych zbiorów. Stefania Łapińska z Gąsówki Osse już od wczesnych godzin rannych stawia się przed magazynem. Odstawiła 264 kg, wywiązując się z przypisanego na nią planu w 100 procentach. Dalej — Stanisław Łupinski, syn Franciszka z Łupianki. Właśnie również wywiązał się ze swych obowiązków, dostarczając 420 kg.

Ogółem w pierwszym dniu, magazyn w Łapach przyjął 5.390 kg. Dostawy nasilają się. Magazyny są dobrze przygotowane, wyposażone w odpowiedni sprzęt, a pracownicy przeszkoleni. (es)

PIERWSZE DOSTAWY Z PGR

W tych dniach białostockie PGR-y rozpoczęły dostawy ziarna do magazynów PZZ. Dotychczas sprzedały one około 30 ton ziarna. Pierwszymi dostawcami są gospodarstwa państwowe w Ignatkach, Knyświnie oraz niektórych PGR-y w powiecie eleckim.

Jednocześnie trwają przygotowania do dostaw zboża na reprodukcję. Gospodarstwa w Rudce, Krzysztorowie, Marianowie, Kamiennym Dworze oraz inne przeprowadzają obecnie omloty zboż kwalifikowanych. Przewiduje się, że w tym tygodniu wpłyną pierwsze próbki do zbadania w Stacji Oceny Nasion. (su)

Komunikat Komendy Głównej MO

Milicja Obywatelska prowadzi śledztwo w sprawie zabójstwa dwóch osób dokonanego w 1953 r.

Ustalono, że sprawcy tego zabójstwa między innymi zrabowali:

■ złoty zegarek marki „Schaffhausen” wzięcie „Tissot” z czarną tarczą, bez centralnego sekundnika, z dorobioną złotą kopertą;

■ zegarek na rękę o nieustalonej marce, którego koperta miała lotowane uszko do paska, na tarczy namalowana była podkowa z kółkami;

■ złoty zegarek damski o nieustalonej marce, przypominający kształtem ślepy stół;

■ złoty pierścionek damski, którego kształt przedstawia dwa węże schodzące się głowami;

■ dwie bransoletki, z których jedna wykonana była ze złotego łańcuszka, druga składała się z podłużnych sześciokątnych złotych blaszek;

■ złote kolczyki zwane „Izami” oraz złotą gwiazdę szefelarienną z gęsto usłanymi wzorami.

Jeden z zegarków prawdopodobnie w 1953 r. lub 1954 r. został sprzedany w Warszawie przez mieszkańca Wrocławia.

Pozostałe przedmioty zostały prawdopodobnie sprzedane na terenie Warszawy, Krakowa oraz województw: katowickiego i górnośląskiego.

Ponieważ podane wyżej przedmioty stanowią bardzo ważny dowód w prowadzonej sprawie, Komenda Główna MO zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek informacji o losie tych przedmiotów o przekazanie ich Komendzie Głównej MO lub najbliższej jednostce MO w najbliższym czasie do siebie sposobem.

Na żądanie osoby przekazującej informacje — dyskretna zapewniona.

Komenda Główna MO zapewnia również zwrot równowartości w przypadku dostarczenia poszukiwanych przedmiotów.

Pobito człowieka

CZŁOWIEK, który wszedł do redakcyjnego pokoju, wyglądał niesamowicie. Oko było krwawo-czerwone. Gdy obrócił się — drugie oko okazało się takie samo. Przeprosił, że nie zdejmie czapki, bo ma rozbitą głowę. I powiedział, że przyszedł właśnie do działu partyjnego „Gazety” ze swoją sprawą, bo jest członkiem partii i nie może sobie poradzić z nieszczęśliwym, jakie go spotkało. Usiadł na krześle i opowiadał:

— 22 lipca byliśmy w Nietupie z kolegą. Koło sklepu wiejskiego przejeżdżał właśnie soltys, wołając, że pali się las państwowy. Podeszliśmy do sklepu, bo był niedaleko. Poniżej przy sklepie GS był również Aleksander JANOWICZ, wołał go, aby też poszedł gasić las. Nie chciał. Pobiegliśmy więc sami. W lesie był już leśniczy, gajowy, sporo ludzi. Udało się pożar ugasić, chociaż sporo drzew spaliło się. Wracając od pożaru, udaliśmy się do domu Aleksandra Janowicza. Powiedziałem mu, że nie poślubił po obywatelsku, wymawiając się od gaszenia lasu. W odpowiedzi na to,

Janowicz chwycił za topór i uderzył mnie w głowę. Lekkarz uznał 14 dni niezdolności do pracy. Prokurator nie zajął się więc tą sprawą. Trzeba być bowiem niezdolnym do pracy przez 20 dni. Trudno mi pogodzić się z tym, by napaść na człowieka mogła uciec bezkarnie.

DO SZACIL, gdzie mieszka nasz rozmówca Ryszard Wierzbicki, pojechałszy z dziennikarskiego obowiązku. Jest tu jedynym w gromadzie kółko rolnicze. Inicjatorem założenia tego kółka był właśnie nasz rozmówca Ryszard WIERZBICKI. Jak już w wstępie wspominałem, jest on członkiem partii. Jedynym członkiem. Poczuwa się więc do realizacji założeń partii na wsi, poczuwa się też do takich prostych obywatelskich obowiązków, jak gaszenie palącego się lasu. W swej społecznej gorliwości uważał też za wskazane zwrócić uwagę swemu znajomemu z sąsiedniej wsi, na niewłaściwe postępowanie w czasie tego pożaru.

Cóż tu dużo medytować. Płonienie jakiegokolwiek poczynania na wsi nie mają łatwego życia. Nie są lubiani przez ludzi, kurczowo trzymających się starych nawyków i przyzwyczaj. Niełatwe też jest życie w wielkim środowisku jednego na okolicę członka partii.

Aby wykluczyć w rozstrzygnięciu tej sprawy subiektywne jej osądzenie, pytałem niektórych mieszkańców Szacila o opinie Ryszarda Wierzbickiego. Była ona zgodna we wszystkich wypowiedziach. — Bardzo spokojny. Pracowity człowiek. Rozsądny, mądry poradzi. Nie, nigdy do żadnej bójki się z nikim nie brał.

Opinia ta potrzebna była mi do skonfrontowania jej z niektórymi wypowiedziami ludzi z Nietupy.

TOŻ NA SKRAJU Nietupy spotykam rolnika. Czy wie coś o bójce w domu Janowicza? — A, pan, przyszedł pijani chłopek z Szacila i przyczepił się do Janowicza. Bili się, to i dostali. Czy widział pan, że byli pijani i że się bili? Nie. Ale tak mówili. Kto? Janowicz. Acha.

Następna rozmowa — podobna. Słyszałem, ale nie widziałem. I jeszcze, że cały dzień bili przy sklepie Gminnej Spółdzielni. Zawróciliśmy zatem do sklepu. Zna sklepikarza mówię. Tak, przychylał tu dwaj z Szacila. Pijani nie byli. Wzięli sobie butelkę wina i usiedli tutaj pod drzewem. Chyba jej jeszcze nie zdążyli wypić, bo dowiedzieli się, że pali się las, więc pobiegli.

R. KLIMASZEWSKI

Miejsce dla racjonalizacji

ciąg dalszy ze str. 3

Słabą działalność przejawiają na przykład Kluby Techniki i Racjonalizacji w przedsiębiorstwach zrzeszonych w Związku Zawodowym Pracowników Rolnych. Z powodu braku zainteresowania, wiele zgłoszonych cennych wniosków nie zostało wykorzystanych. Siłą rzeczy taki stosunek kierownictwa i rad zakładowych zniechęca ludzi do twórczych pomysłów.

Nie zawsze też wzrost ilościowy świadczy o przebiegu organizacyjnej i osiągnięciach. Tak jest w handlu i spółdzielczości, gdzie istnieje 18 klubów. Zamiast zajmować się sprawami technicznymi, tamtejsi racjonalizatorzy zajmowali się organizacją wycieczek. I nie dziwnego, gdyż nie mają one regulaminów oraz planu pracy. W rezultacie takie kluby, jak w PSS i PZGS w Białymstoku — jak stwierdza się w WKZZ — nie wiedzą co mają robić. Dlatego też postanowiono zreorganizować kluby w tych branżach, łącząc małe i słabe w większe, mające opracowane programy działalności.

Ostatnio Rada do Spraw Postępu Technicznego przy WKZZ i NOT przeanalizowały sprawy wynalazczości pracowniczej w zakładach przemysłu maszynowego. Mimo dużych potrzeb i możliwości, w FPIU i WWP w Czarnej Białostockiej KTiR nie przejawiają większej działalności. Wina ponosi tu w dużej mierze Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników, które nie interesowało się pracą swych zakładów.

Podobnych, mało czynnych klubów jest więcej, chociażby w przedsiębiorstwach przemysłu terenowego, czy w gospodarce komunalnej. I wszędzie źródło marazmu jest to samo — pozostawienie racjonalizatorów samym sobie. Nikt nie interesuje się ich

pracą, nie udziela pomocy, a — co gorzej — nie rozpatruje zgłoszonych pomysłów. Dyrekcje, personel inżyniersko-techniczny, organizacje partyjne, związkowe i rady robotnicze zignorowały ruch racjonalizatorski. Jako czynnik usprawniający produkcję. Jeśli nawet od czasu do czasu przypominano sobie w toku obrad KSR o zakładowej wynalazczości, to sprawa ta przeobrażała już na następny dzień. Dopiero ostatnie konferencje samorządów robotniczych, ponaglane uchwałami X Plenum KC partii, zwróciły większą uwagę na rolę i znaczenie ruchu racjonalizatorskiego. Ale sytuacja w tej dziedzinie w wielu przedsiębiorstwach w dalszym ciągu nie wygląda optymistycznie.

SŁUSZNE DECYZJE

Nie więc dziwnego, że z tak dużym zainteresowaniem wyciekają racjonalizatorzy na wkrótce mającą się ukazać, uchwałona już przez Sejm, ustawę o Prawie Wynalazczym. Odtąd, w ciągu 6 tygodni od chwili ogłoszenia pomysłu, przedsiębiorstwo ma obowiązek rozpatrzyć projekt i wydać decyzję o jego przydatności. Skończy się magazyningowanie twórczych pomysłów w szufladach. Ponadto przewiduje się większe fundusze na nagrody za osiągnięcia racjonalizatorskie.

Ale ustawa, nie wyczerpuje meritum sprawy. Niezbędnym warunkiem osiągnięcia nowatorów zakładających jest umiejętne kierowanie ich pracą przez dyrekcje przedsiębiorstw i organizacje partyjne, wiązanie ich pracy z potrzebami fabryk. Temu celowi służą własne plany postępu technicznego, w których jest miejsce nie tylko na nowe inwestycje.

WNIOSKI

do nowego rozkładu

jazdy PKP

— tylko do 10 września

Jak nas informuje Oddział Przewozów PKP w Białymstoku, wnioski do rozkładu jazdy pociągów pasażerskich na rok 1963/64 należy nadsyłać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 września br. Wnioski, uwagi i propozycje mogą być nadsyłane przez zakłady pracy, szkoły, instytucje oraz osoby indywidualne. Wnioski nadesłane po 10 września br. nie będą mogły być uwzględnione. (h)

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA
Pomoc domowa Białystok, Wasilkowska 33 m. 1.
G 3245-1

Potrzebna pomoc domowa do 2-letniego dziecka. Białystok, ul. Kalinowskiego 8/23.
G 3254-1

Potrzebna pomoc do chodzącego do dwu-letniego dziecka. Białystok, Kowa 35b — Kamińska, Białystok.
G 3255-1

LOKALE
Kolebraz, Kawałek w nowym budownictwie — zamiennie w Białymstoku. Warunki do odnowienia. Białystok, Prokiantowa 31, tel. 22-74.
G 3244-1

Odstąpię pokój z oddzielnym wejściem. Białystok, ul. Dzielna nr 11.
G 3249-1

Młode małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, w ogrodzie, w okolicy. Telefon: 21-48.
G 3256-1

SPRZEDAŻ
Gospodarko rolne 12 ha, 1 km od Elku — sprzedam. Henryk Łozowski, wieś Siedlica, poczta, powiat Elk.
p 1059-0

15 ha ziemi pszenno-bu-razaczej, w tym 4 ha lasu miejscowości Przełomka, pow. Suwałki — sprzedam. Wiadomości: Jan Dobrowski, Olszewo, pow. Olecko.
p 1058-1

Clagnik „Ursus 45”, stan dobry — sprzedam. Małyszko Maria, wieś Czerwona, poczta Suchowola, pow. Dąbrowa Białostocka.
p 1069-1

Gospodarko 8 ha ziemi zabudowania — sprzedam okazynie. Kowalewska Anna — Kubra, poczta Prztytuł, pow. Łomża.
p 1068-1

Dom drewniany nowy — sprzedam. Wład Paw-

ly, poczta Rybki — O-palska Walentyna.
G 3248-1

Samochód osobowy „Hansa” — sprzedam, zamienię na motocykl. Białystok, Narwka 18.
G 3252-1

KUPNO
Dom jednorodzinny w Białymstoku, nowe budownictwo, ewentualnie w budowie — kupię. Oferty: Białystok, skrytka pocztowa 218.
G 3246-1

ZGUBY
Lepko Jan, ur. 2.VIII 1938 Rudnik, pow. Suwałki, syn Michała, w dniu 25.VI.1962 w Zambrowie, p. 1047-1 dokumentami: dowód o-sobisty i książeczkę wojskową oraz 280 zł. Znalazcę uprzejmie pro-szę o nadanie portfe-lu z dokumentami na powyższy adres. p 1054-1

Normatowicz Julian zgubił tabliczkę reje-stracyjną od motoru AP 3420 wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN Olecko.
p 1057-1

Nowacka Franciszka zgubiła przepustkę wy-daną przez ZZPB w Zambrowie. p 1047-1

Okregowa Spółdzielnia Mleczarska w Oleku u-nieważnia zagubioną pieczątkę o treści: OSK Olecko Punkt Skupu Mleka nr 18 w Wiozów-ku.
p 1066-1

Polak Albin zgubił ta-bliczkę rejestracyjną nr AE-0322.
G 3290-1

Sitowiec Karol — Ty-kocin, zgubił dowód o-sobisty, książeczkę wojskową, prawo jazdy, dowód rejestracyjny motocykla, kwit ubez-pieczeniowy. G 3271-1

Sosnowski Tadeusz, zam. Białystok, Lipowa 16/104, zgubił prawo jaz-dy kat. III nr 2554/63 wydane przez Prezy-dium MRN w Gdyni o-raz dowód osobisty.
G 3047-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TYNKARZY, CIESLI, BETONIARZY, RO-BOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH — przyjmie do Pracy Przedsiębiorstwo Bu-dowlanców Miejskiego Warszawa „W-Z”, ul. Jagiellońska 17.

Przyjeźdni otrzymują kwatery w hotelu robotniczym. Stołówka czynna.
k 1475-0

2 INŻYNIERÓW budownictwa lądowego na stanowiska inspektorów nadzoru, 2 TE-CHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnie-niami do Działu Inwestycji — zatrudnią od zaraz Zakłady Przemysłu Ziemiannego „Łomża” w budowie — Łomża, ul. Mariana Buczka nr 11.

Zakład zapewnia mieszkanie po okresie próbnym.
k 1345-00

KIEROWNIKA I SPRZEDAWCĘ do skle-pu w Łomży, ze znajomością branży metalo-wej lub elektrotechnicznej — poszukuje Centrala Techniczna — Warszawskie Biuro Sprzedaży. Praca od godz. 7.30 do godziny 15.30.

Oferty pisemne prosimy kierować na adres: Warszawa, ul. Flory 9.
k 1347-0

GŁÓWNEGO MECHANIKA I TECHNIKA BHP — inwestycji — zatrudnią od zaraz Huta Szkła „Białystok” w Białymstoku, ul. Ryska 1.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
k 1350-0

TOWAROWNICZĘ z ukończonym Techn-ikum Włókienniczym — zatrudnią od za-raz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstyl-no-Odzieżowe w Zielonej Górze, ulica Fa-bryczna 14.

Warunki pracy do omówienia zgodnie z Układem Zbiorowym Pracowników Handlo-wych.
k 1361-0

PRZETARGI

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO ZAKŁADY MIĘ-SNE W BIAŁYMSTOKU ogłasza przetarg nieograniczony na obsługę kolejową boczy-nicy fabrycznej i torów rozrządowych przy stacji Białystok Fabryczny.

Wszelkich informacji zainteresowanym udzieli Dyrekcja Zakładów codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, do dnia 20 sier-pnia 1962 roku w godz. od 7 do 15.

Przetarg odbędzie się dnia 25 sierpnia 1962 roku w biurze Zakładów, ul. Pozio-ma 2.

W przetargu mogą brać udział instytucje upoważnione i osoby prywatne.
k 1349-1

WOJEWÓDZKI KOMITET STRONNIC-TWA DEMOKRATYCZNEGO W BIAŁYM-STOKU, ul. Wesołowskiego 1, tel. 23-42, ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” typ M-20, na chodzie. Cena wywoławcza wozu — 48.000 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1962 roku o godz. 10 w lokalu Wojewódz-kiego Komitetu Stronnictwa Demokratycz-nego w Białymstoku, ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 8 (parter).

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze oraz przedsiębior-stwa i osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć do kasy KW SD, najpóźniej w przed-dzień przetargu, wadium w wysokości nie mniejszej niż 10 proc. ceny wywoławczej. Samochód można oglądać w poniedziałki i soboty w godz. od 10 do 12.
k 1352-0

Komunikat

dla plantatorów tytoniu

Przy obecnym stanie pogody (częste ulew-ne deszcze) rośnie niebezpieczeństwo roz-powszechniania się mączniaka rzekomego tytoniu.

Jedynie nasilenie oprysków

i zwiększenie ich dokładności jest w sta-nie zahamować proces rozwoju choroby. Ponadto, w celu zwiększenia przewiewu na plantacjach działającego hamującego na rozwój mączniaka,

należy rozpocząć

zbiór spadaków i nadspadaków

oraz liści porażonych (taryfa wykupuwa-podwyższa na rok biejący ceny klas naj-niższych).

Plantatorzy tytoniu! W trosce o normalne zbiory i opłacalność uprawy tytoniu, nie wolno zaniedbywać w czasie najbliższych 2 — 3 tygodni oprysków plantacji, a na-wet należy zwiększyć ich częstotliwość. Najbliższe dwa tygodnie zwiększonego wysiłku zdecydowały o pomyślnych wyni-kach uprawy w roku biejącym.

Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie

k 1333-00

Spółdzielnia Pracy Dokumentacji Technicznej „PROJEKT” w Białymstoku

powiadamia,

że na terenie m. Łomży zorganizowana została Pracownia Terenowa

naszego biura projektowego mająca za zadanie wykonywanie doku-mentacji projektowo — kosztorysowej dla terenu łomżyńskiego.

Zlecenia prosimy kierować na adres: Spółdzielnia Pracy Dokumentacji Technicznej „Projekt” Pracownia Terenowa — Łomża, Plac Zeglickiego 3, telefon 21-41.
k 1348-00

Ogłoszenie w „Gazecie” to najlepsza forma REKLAMY

DOKADZISZCZYM?

Teatr im. A. Węgr-ki — nieczynny.

KINA

„Półkój” — „Zebro Adama”, prod. USA (od lat 16), dodatk — „Mó-wi ziemia”, godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — „Garaż śmierci”, produkcja angielskiej (od lat 16), dodatk — „Oczekiwa-nie”, godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Złota psiska”, prod. USA (od lat 7), dodatk — „Na-sza kronika 6/81”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Polana” — „Szukam ojca” — prod. radziec-kiej (od lat 10), dodatk — „Radziecka wystawa w Nowym Jorku”, godz. 15.30 i 20.30.

„TPP-R” — „Guenda-Hna”, prod. włoskiej (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino — Teatr Zw. Zaw. — „Majowe gwiazdy”, prod. radziecko — czeskiej (od lat 12), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Wino-wajca nieznaną”, prod. węgierskiej (od lat 16), godz. 17 i 19.

DDK Nowe Miasto — „Czarna tecka”, prod. francuskiej (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Kolejarka” w Staro-sielcach — „Minuta zwierzeń”, prod. fran-cuskiej (od lat 18), godz. 17 i 19.30.

KLUBY

Klub Młodzieżarode-woj Prasy i Książki czynny od godz. 10 do 22.

Kolegarnia Klubu czynna w dni powszed-nie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE KINA

„Polonia” w Elku — „Liga dzentelmenów”

Ciekawszere AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM I

7.25 Muzyka poranna; 8.30 Przerwa; 18.00 — Z plecakami po kraju; 19.05 „Godzina zdrady” — słuchowisko; 19.28 Muzyka rozrywkowa; 20.30 S. Moniuszko; „Straszny Dwór” — o-pera.

PROGRAM II

7.50 Koncert poranny dla wesołowskich; 8.35 „Od Ikara do Lunika”; 8.55 Koncert muzyki bułgarskiej; 10.00 Mo-zaika barwnych me-lodii; 11.00 Poranny koncert symfoniczny; 12.15 Muzyka ludowa

różnych narodów; 12.45 Przygody, podróże, gę-zotyka; 15.00 Koncert solistów; 15.30 Dla dzie-ci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Chwila muzyki; 16.50 Pielichy przez kraj — rozm. przed mikrofo-nem; 17.00 Radio w reklamie; 18.45 Me-loracje — kom. dsw.; 19.30 Wieczorny koncert żywych milosników mu-zyki poważnej; 20.25 Festywn głosom o spa-wach młodzieży; 21.40 Kalendarz kultural-ny; 22.10 Od walców do rocka i rolla; 23.00 Sergiusz Prokofiew; 23.22 Muzyka taneczna;

BZ Grał.

F-1

385



Spojrzałem na pułkownika, który wstydząc się swojej angielszczyzny, nie zabierał głosu.

— Panie pułkowniku, to nonsens. Kto tak powiedział? Castelfranco pozostaje w życzliwej przyjaźni z rodziną generalissimusa.

— On też tak mówi. Ale to nie powód, żebyśmy dali temu wiary. Obaj pracujecie dla bolszewickiego wywiadu. — Może pan zacnie rozmawiać ze mną poważnie — powiedział pan majorowi. Nie mam dziesięciu lat i nie bawimy się w wymyślanie oskarżeń. — Nie mam zamiaru brać udziału w tej naiwnej zabawie. Nic mi nie zrobicie. Pan dobrze wie, że po zamordowaniu przez waszą policję amerykańskiego pilota, Departament Stanu jest przewrażliwiony na punkcie zniknięcia obywateli USA.

Major uśmiechnął się zjadliwie. — Nikt nie powie, że pan zniknął. Fotografujemy pańskie zwłoki, możemy je także wystawić na widok publiczny. Są ludzie, którzy przysięgła, że zrywali pana trzy-krotnie do zatrzymania się, po godzinie policyjnej, ale pan uciekał, i ostrzeliwał się. Musieli pana zabić, są usprawiedliwieni. Jeżeli tego nie robimy, to tylko z uwagi na to, że oczekujemy od pana pewnych informacji. Jest pan między innymi oskarżony o potrójne morderstwo popełnione w mieszkaniu pani Gonzales. Pan tam był. Niech pan uszanuje prawa tego kraju, i nam nie utrudnia szanowania tych praw i legalnego przestępczania.

— Pan znów bawi się w ciuciubabkę. W tym kraju rządzi policja, a nie prawo. Strach i terror znaczą tu sto-kroć więcej niż prawo. Przed chwilą niedorzeczny

386

oskarżeniami i groźbami, chciał mnie pan również sterror-zyzować. Znam wasz stosunek do prawa. Cała Ameryka pamięta małżeństwo jednego z synów Trujillo...

— Może pan nam przypomni?

— U was zabronione są rozwody. Kiedy syn Trujillo ożenił się bez zgody ojca, parlament, ścisłej mówiąc: generalissimusa, wydał dekret o legalizacji rozwodów. Tego samego dnia generalissimusa zmusił swego syna do rozwo-du, a nazajutrz parlament przywrócił dekret o zniesieniu rozwodów.

Nie przerywali mi, nie wiedzieli dlaczego. Stuchali uważnie, nie patrzyli na siebie, i czekali na dalszy ciąg.

— Może jeszcze mówić — powiedział pułkownik.

Mówilem. Przypadało mi się to, co wyczytałem w książ-kach i broszurach pożyczonych od Flynna, co zebrałem w tecze z wycinakami, co przeczytałem w stosie gazet, które Athwood dał mi wczoraj do przejrzania.

Mówilem ironicznie, że Departament Stanu USA jest bardzo zadowolony o sprawę wolności i swobód demo-kratycznych — ale w Europie, Azji, i Afryce. Spodziewam się jednak, że któregoś dnia pomyśli wrzucić o wolności i demokracji na własnym kontynencie. Już dzisiaj opuścił was, obawiając się opinii całej Ameryki Łacińskiej. Może kiedyś Trujillo stanie przed trybunałem, jako oskarżony numer jeden. Jeżeli wcześniej nikt go nie zabije, stanie obok takich ludzi, jak wy.

— Co pan wie o tym? — szybko wturcił Paulino.

— Co wie o zamachu? Jaki zamach, jakie zabicie? — zawołał Abbez.

— Wiem — powiedziałem, że załamał się wasz terror w Dominikanie. Wiem, że w Republice mnożą się zama-chy bombowe, sabotaże, strajki. Wysładzono ostatnio dokł portowe. Zburzono most nad rzeką Rio Vallejo. Zorga-nizowano zamach na Urząd Bezpieczeństwa w San Juan de la Maguana. W teatrze San Francisco de Macoris od-bito bomby przed galowym przedstawieniem. W La Vega zabito szefa policji, w Montecristi zatopiono poli-cyjne łódzie, w Puerto Plata wysadzono silownię...

387

— Pan wie bardzo dużo. Tyle może wiedzieć tylko szpieg.

— Każdy czytelnik prasy kubańskiej, argentyńskiej, chilijskiej.

— Pan bardzo dużo czyta, i wie, co wybrać do czytania.

— Panom także nie zaszkodziłoby czytanie. Wówczas wiedzielibyście, że jedną nogą stoicie pod zrubienicami...

— Słucham pana — powiedział zachęcająco major, — Proszę mówić.

— Wydałście rozkaz, by szpitale przygotowały się na przyjmowanie rannych w bieżącym tygodniu. Od kilku-nastu dni wasze samoloty patrolują teren całej Republi-ki, bez ustanku krążą nad Ciudad Trujillo. Czekać na coś — i to coś stanie się, tym razem stanie się. Może już się stało. Przebrałście wszelką miarę.

— Niech pan mówi — powiedział major.

Mówilem, nie miałem innego wyjścia. Musiałem coś zrobić. Trzeba było opóźnić ich decyzję w mojej sprawie, licho wie, co mogło im spaść do głowy. Trzeba było czekać na te chwile, w której Athwood powle generalowi Espallat, że omyłkowo aresztowano profesora Castelfran-co, i jego asystenta, Andrea Castagno.

Nie pytając o pozwolenie, zapaliłem papierosa. Byłem zmęczony, chyba nie tak nie męczy, jak mówienie w próż-nię.

— Koniec? Już nie mówię? — zapytał Abbez.

— Koniec będzie inaczej wyglądać — powiedziałem.

— Niech pan wyłączyć magnetofon — powiedział po hiszpańsku Abbez.

Major Paulino dotknął bocznej szuflady biurka, i na-cisnął klawisz wstrzymujący obrót taśmy.

— Nagraliśmy to wszystko — powiedział. — Wystarczy, żeby pana uciszyć, na zawsze.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



SPOTKANIA PRZY TELEFONIE

W czasie wczorajszego spotkania przy telefonie Czytelników „Gazety Białostockiej” z Prokuratorem Powiatowym dla miasta Białostoku — mgr Zdzisławem SZCZEBLEWSKIM, pytań nie było zbyt wiele, ale za to były one... bardzo ciekawe.

Pytano o wiele spraw dotyczących działalności prokuratury, poruszono nawet sprawy prasy i... białostockiej telewizji. Ale o tym wszystkim — w numerze piątkowym „Gazety” — gdzie, jak zwykle znajdują nasi Czytelnicy dokładną relację ze środowiska spotkania przy telefonie. (h)

■ MAŁO POMIDORÓW
■ KRAJOWE DOPIERO
■ ZA 2 TYGODNIE.

■ WKRÓTCE PIERWSZE OGÓRKI KISZONE
■ OWOCE Z TERENU NA SZEGO WOJEWÓDZTWA

■

Na rynku owocowo-warzywnym

SITUACJA na rynku owocowo-warzywnym jest bardzo różna. O ile np. pomidorów wciąż brak, to zaopatrzenie w inne warzywa wyraźnie się poprawia.

W dniu 14 bm. Białystok otrzymał wagon pomidorów bulgarskich — 9 ton. Wczoraj były one w sklepach, ale bardzo szybko zostały wykupione. Dostawy zagraniczne już właściwie się kończą. W najbliższych dniach otrzymamy jeszcze dwa wagony pomidorów. Na pomidory krajowe, które obecnie dostarczane są w minimalnych ilościach i kosztują drożej od bulgarskich, trzeba jeszcze poczekać około 2 tygodni.

Jeśli chodzi o cenę pomidorów z importu, o czym pisaliśmy niedawno, to jest ona ustalana przez Wojewódzką Komisję Cen, w zależności od sytuacji na rynku. W każdym razie obecna cena — 16 zł za 1 kg — jest taka sama jak w innych miastach wojewódzkich.

Wyraźnie poprawiło się zaopatrzenie w ogórki (sezon „ogórkowy” w pełni tego słowa znaczenia). Obecnie zapotrzebowanie w tym zakresie pokrywane jest całkowicie z dostaw naszego województwa (dotąd sprowadzaliśmy z woj. warszawskiego). Za kilka dni ukażą się w sprzedaży pierwsze ogórki kiszzone małosolne w cenie 20 zł za kilogram.

Kalafiorów także sprowadzaliśmy dotąd z innych rejonów kraju. Ostatnio jednak dostawy miejsowe — tak wzrosły, że ceny kalafiorów będą niebawem obniżone. Ziemiaków jest na rynku

W odpowiedzi na krytykę

NIE BĘDZIE „PRYWATNEGO INTERESU”

Nasz felieton pt. „Prywatny interes” odniósł skutek. Niedługo go opublikujemy go, otrzymaliśmy pismo od dyrekcji PDT, z którego dowiadujemy się, że dozorcom wydano polecenie, aby nie pozwalali różnym osobom na prowadzenie prywatnego handlu na terenie PDT.

W XIX rocznicę powstania

W hołdzie bojownikom białostockiego getta

19 sierpnia br. mija XIX rocznica powstania zbrojnego w getcie białostockim. Na bohaterski zryw do walki zdobyły się w Polsce dwa skupiska ludności żydowskiej — w getcie warszawskim i w getcie białostockim. Tym większa jest zasługa bojowników białostockiego getta. Udowodnili oni bowiem światu, że tkwi w nich wielka wola walki z ludobójcami hitlerowskimi.

Jak co roku, tak i obecnie Zarząd Oddziału Miejskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Białymstoku organizuje w sobotę, 18 sierpnia, o godz. 13.30, uroczyste zgromadzenie mieszkańców Białegostoku przy tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianę domu przy ul. Wesołowskiego nr 1 (Dom Prasy). Po zgromadzeniu, ulicami Wesołowskiego i Próchniaka przejdzie pochodą do tablicy pamiątkowej przy ul. Malmieda nr 10. Przed tablicami przy ul. Wesołowskiego, ul. Malmieda i na cmentarzu przy ul. Zabiej delegacje zakładów pracy złożą wieńce. Również w sobotę, 18 bm., o godz. 19 w sali łącznikowej Związków Zawodowych przy ul. M. C. Skłodowskiej, dla uczczenia XIX rocznicy powstania w getcie białostockim, odbędzie się uroczysta akademicka. Po uroczystości oficjalnej zostanie wyświetlony film.

Zarząd Oddziału Miejskiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Białymstoku zaprasza mieszkańców Białegostoku do wzięcia udziału w zgromadzeniu i w akademii. (h)

„Wysiadło” światło Co robić?

TAK się jakoś niefortunnie złożyło, że w ubiegłą sobotę w godzinach popołudniowych w moim mieszkaniu „wysiadło” światło. Sprawdziłem bezpieczniki — niby w porządku. Światło na korytarzu jest, sąsiedzi też nie narzekają — a u mnie nie ma.

Obejrzałem raz i drugi przewody, dla pewności delikatnie puknąłem w licznik i... nic w dalszym ciągu. Światła jak nie ma, tak nie ma. Może bezpieczniki przepalone? Poszedłem do PDT. Kupiłem dwa nowe bezpieczniki. Wymieniłem — nie pomogło.

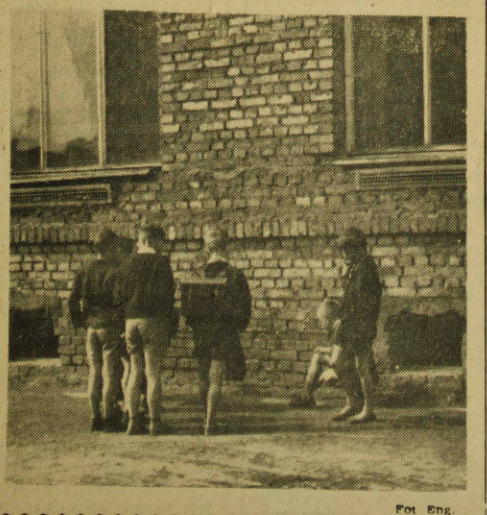
Wyobraźcie sobie, jest sobota, około godziny 19. Zawoływałem wszelkie możliwe w pomocy. Próbowałem przy pomocy dwu kawałków drutu sprawdzić, czy jest dopływ prądu do licznika. Zarówka umieszczona na końcu przewodu nie świeciła. A więc dopływu prądu nie ma.

COŻ WIĘC ROBIĆ? Pogotowie elektryczne może pomóc, ale tylko wtedy, gdy „wysiadzie” bezpiecznik na słupie lub nastąpi jakaś większa awaria. W administracji też nikogo o tej porze zastać nie można.

Wprawdzie nader miły dyspozytor z pogotowia elektrycznego chciał mi pomóc porazić wymienić bezpieczniki, sprawdzić czy jest dopływ prądu — ale gdy i te zawiodły, był już bezradny.

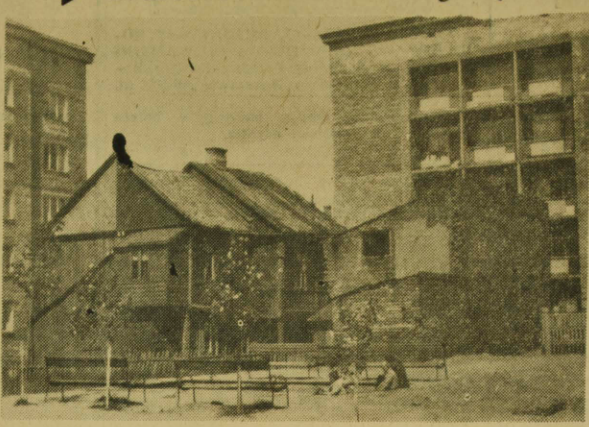
A MOŻE warto by pomyśleć o jakimś „ekstra” dyżurującym punkcie naprawczym, czy też dyżurze elektryka, aby przyszedł z pomocą w takiej sytuacji? (Zez)

Zabawa



Fot. Eng.

Białostockie kontrasty

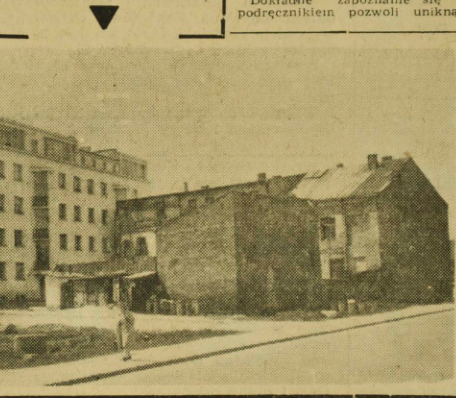


Aleja i Maja — to nie tylko ważna u nasza miasteczka arteria komunikacyjna. To także ładna ulica, zabudowana nowoczesnymi blokami mieszkaniowymi. Jeśli jeszcze domy te otrzymają tynki i elewacje, to w przyszłości będziemy się mieli czym pochwalić przed przybyszami. Ale i tu zdarzają się kontrasty.

NA ZDJĘCIU GÓRNYM: na zapleczu nowoczesnych bloków — mały stary, domek — pozostałość dawnego Białegostoku.

NA ZDJĘCIU DOLNYM: stary dom — zawałdź przy zbiegu Al. i Maja z ul. Malmieda. Zastłonięty widoczność kierowcom to tym ruchliwym punkcie miasta. (w-z)

Fot. H. Rogoziński



Czytelnicy piszą

W sprawie kawiarni „Hotelowa”

Nasza publikacja pod tytułem „Podlasianka” rywalizuje ze „Słoncekiem” skłoniła jednego z Czytelników do refleksji na temat innego lokalu — kawiarni „Hotelowa”. Otóż co pisze nasz Czytelnik:

„W kawiarni tej jest podobna sytuacja, a nawet gorsza, niż w „Podlasiance”. Kawiarnię jako odpowiedni punkt „handlowy” (obok hotelu) obrabują sobie panienki o odpowiedniej „reputacji”. Przesiadują one tam całymi dniami, od otwarcia do zamknięcia kawiarni. Przechodzą od stolika do stolika. Biją się między sobą lub ze swoimi „opiekunami”. Zachowują się wyzywająco, hulaśnią, śmieją itp.

„Złota młodzież”, i nie tylko ona, zachowuje się podobnie. Przynosi ze sobą wino i wódkę, a gdy się podochoci, wywołuje awantury lub wyprawia urecz cyrkowe akrobacje. Zdarza się nawet, że chodzi na... rekach.

W mniej drastycznych wypadkach personel i kierownictwo zakładu zwracają uwagę lub wypraszają z kawiarni. Przy poważniejszych zaciągach wzywa się pogotowie MO. Gdy jednak ktoś z personelu tylko ruszy w kierunku telefonu, „goście” natychmiast znikają. Zanim przyjedzie milicja — młodzieńców już nie ma, a panienki przybierają poważne miny. Ale nie na długo. Po odjeździe milicjantów wszystko zaczyna się od nowa.

Proszę o zmobilizowanie zainteresowanych władz z kierunku zlikwidowania istniejącego bałaganu w kawiarni „Hotelowa”. (Nazwisko znane redakcji)

W przyszłym roku dwa salony radiowo-telewizyjne

Już niedługo będziemy w Białymstoku odbierać program telewizyjny. Niezaprzeczalnie wzrosło zapotrzebowanie na telewizory oraz na usługi w tej dziedzinie. Dlatego też w przyszłym roku powstaną w naszym mieście dwa nowe salony radiowo-telewizyjne. Jeden zbudowany zostanie kosztownym 4 mln zł przy zbiegu ulicy Marchewskiego i Alei i Maja, a drugi — przy ul. Wesołowskiego, obok istniejącego już salonu. (w-z)

Boiska i place gier w czynnie społecznym

W ostatnim okresie, obok placów zabaw budowanych w czynnie społecznym, powstają również boiska i place gier.

Dzięki właściwej współpracy Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki z komitetami blokowymi, powstało w roku bieżącym ponad 20 boisk i placów gier. Obok boisk do gier w siatkówkę i koszykówkę, w czynnie społecznym budowane są nawet dwa boiska do gry w piłkę nożną. Powstaną one przy ul. Kijowskiej i we wsi Starosielce.

(dom)

Projekt „kodeksu drogowego” — gotowy

Nowe wydawnictwa komunikacyjne

Nakładem Wydawnictwa Komunikacji i Łączności ukazał się bardzo cenne podręczniki. Jednym z nich jest „Międzynarodowy podręcznik bezpieczeństwa drogowego” opracowany przez Światową Organizację Turystyki i Automobiliizmu (OTA). Dotyczy on wszystkich użytkowników dróg, a szczególnie pieszych, rowerzystów, motocyklistów i automobilistów. Podręcznik opracowany jest w formie rad i wskazówek uznanych jako przepisy przez prawo, bądź wynikających z badania wypadków drogowych na całym świecie.

Dokładne zapoznanie się z podręcznikiem pozwoli uniknąć

wielu niebezpieczeństw i uratować niejedno życie ludzkie lub zdrowie. Departament Komunikacji Drogowej Ministerstwa Komunikacji w przedmowie do wydania polskiego pisze:

„Oddając podręcznik do rąk polskich użytkowników drogi mamy nadzieję, że stanowiąc on będzie ważki przyczynek do podniesienia kultury drogowej, że poprawi stosunki między różnymi użytkownikami dróg, wprowadzi uprzejmość i kulturę jazdy, podniesie bezpieczeństwo i porządek na naszych drogach”.

Drugie wydawnictwo — to „Zasady ruchu w sytuacjach odpowiedzialności”, opracowane przez mgr Bronisława Kibiasa. Książka przeznaczona jest dla osób ubiegających się o uprawnienie do prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz osób, które pragną uzupełnić swoje wiadomości z dziedziny zasad ruchu drogowego.

Niezależnie od powyższych bardzo aktualnych wydawnictw, został już opracowany projekt rozporządzenia o ruchu na drogach publicznych, zawierający około 50 paragrafów, które uwzględni i skodyfikuje dotychczasowe przepisy. Będzie to „Kodeks drogowy” w którym znajdziemy zasady nowych rozwiązań, np. o ruchu pieszych lub ciążników oraz informacje o kompetencjach władzów komunikacji.

STANISŁAW GUTOWSKI
Kierownik Inspekcji
Miejskiej Służby Drogowej
w Białymstoku

Łaźnia w remoncie

Korzystając z tego, że w lecie chętnych do kąpiel w Łaźni Miejskiej jest mniej, przystąpiono tam do generalnego remontu. Zmieniono instalację elektryczną, poprawia się instalację wodną i maluje się ściany. Usuwane są wszystkie inne uszkodzenia, które nieraz były przyczyną tego, że ludzie narażeni musieli opłukiwać się zimną wodą.

Od pewnego czasu i pietro było w łaźni całkowite zamknięcie. Dlatego, chociaż kąpiel jest teraz mniej, nie było szczególnie w soboty, było bardzo cicho. Od dziś rozpoczyna się remont w kottowni i z tego powodu przez pewien czas łaźnia będzie w ogóle nieczynna. Będzie można tylko przyjmować kąpiele leżnicze.

(w-z)

Gazeta Białostocka

ORGAN KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje redakcja Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” w Białymstoku, ul. Wesołowskiego 14-16. Telefon: red. naczelnej 36-14, z-ca redaktora naczelnego 36-16, sekretarz redakcji 37-41, dz. reklam 45-16, dz. ogł. 45-16, dz. sport. 45-91, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 45.

Nie zamówionych reprintsów i zdjęć redakcja nie zwraca. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczta.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”, Białystok ul. Wesołowskiego 14.